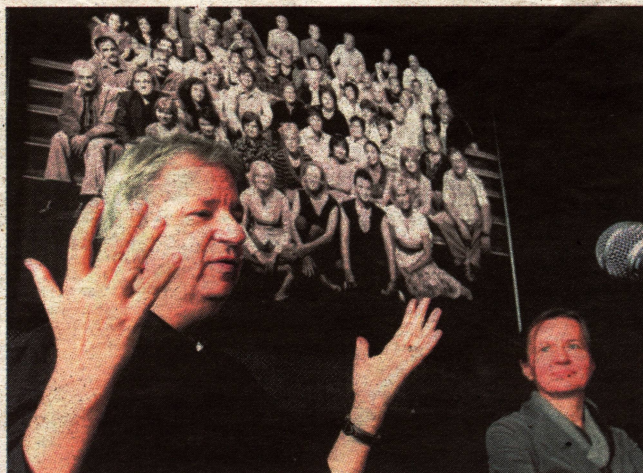


W „Powszechnym” wysoki wskaźnik śmiechu zapewni Juliusz Machulski

Prapremiera komedii Juliusza Machulskiego w ramach Polskiego Centrum Komedii to tylko część planów Teatru Powszechnego w Łodzi.

Przy stole w pewnej wykwintnej restauracji spotyka się kilka pokoleń domowników. Powodem spotkania jest wielkanocny brunch (modnego ostatnio w pewnych sferach posiłku spożywanego późnym rankiem lub wczesnym przedpołudniem). Podczas spotkania dochodzi do zderzenia wartości i postaw – tych bardziej tradycyjnych i tych uważanych za element nowoczesnego światopoglądu. Taki jest punkt wyjścia komedii obyczajowej Juliusza Machulskiego „Brancz”, która miała premierę w minionym roku w Teatrze TV. Teraz (dokładnie – w maju) jej realizację na deskach zobaczymy w Teatrze Powszechnym na Dużej Scenie.

Jak zapewnia Teatr, tekst został napisany specjalnie dla Polskiego Centrum Komedii, które kilka lat temu zostało powołane przy „Powszechnym” z ambitną misją wypracowania i wypromowania nowego języka komedii. Narzędziem wynalezionym w tym celu jest konkurs Komediodopisanie na nowy tekst komediowy, którego efektem były m.in. takie sztuki i przedstawienia



Juliusz Machulski od lat współpracuje z Teatrem Powszechnym

jak „Letnisko”, „Życie” czy „Next-ex”. Ten ostatni, zresztą nagrodzony w konkursie, również został napisany przez Juliusza Machulskiego, a potem dobrze wyreżyserowany przez Justynę Celedę i dobrze zagrany. Blasku przydała jej późniejsza premiera w Teatrze TV w obsadzie m.in. z Janem Englertem. Aktorzy „Powszechnego” staną zatem przed nielada zadaniem, bo w realizacji Teatru TV „Brancz” otrzymał wręcz gwiazdorską obsadę. Na ekranie pojawili się m.in. Anna Seniuk, Stanisława Celińska i Cezary Pazura.

Od lat Juliusz Machulski, syn Jana Machulskiego, absolwent łódz-

kiej „filmówki”, pozostaje jednym z czołowych specjalistów w kraju od śmiechu (któż nie zna takich filmów jak „Seksmisja”, „Kingsajz”, „Kiler”, „Vinci”), wzbudzanego niezadko na sposób bardzo inteligentny. Ale nawet najlepszym zdarza się chybiać, o czym wiedzą zarówno kinomani (patrz mająca w 2013 roku premierę komedia „Ambassada”), jak i widzowie teatralni. Tymczasem o ile w Teatrze TV „Brancz” wyreżyseruje sam autor, w „Powszechnym” podejmie się tego Michał Siegoczyński, aktor i reżyser (pracował m.in. w warszawskich teatrach „Powszechnym” i „Na Woli”). **ŁK**

FOT. KRZYSZTOF SZYMCAK

Polska Dziennik Łódź
16-01-2015 nr 12